

24 października 2016

PO GODZINACH. Skazani na filozofię.



Filozofia jest bardzo ważna i potrzebna, a co najważniejsze - przyjemna. Do tego każdy może się nią zajmować, bez względu na wiek i zdobytą dotychczas wiedzę - przekonują członkowie Koła Naukowego Filozofów Akademii im. Jana Długosza.

Pomysł powstania Koła Naukowego Filozofów Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie narodził się w 2008 roku. Grupa studentów zaczęła w nim tak prężnie działać, że obecnie funkcjonują już trzy sekcje: Filozofii Dalekiego Wschodu, Filozofii Religii oraz Filozofii Analitycznej. Członkowie Koła biorą także udział w posiedzeniach m.in. Oddziału Częstochowskiego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego.

– To była zupełnie spontaniczna inicjatywa – wspomina opiekun naukowy Koła, mgr Michał Płóciennik. – Chcieliśmy po prostu przedłużyć nasze rozmowy z zajęć, czy z towarzyskich spotkań. I to się udało. Choć dla nas strona formalna nigdy nie była istotna, nie ma też ostrego podziału na kadrę wykładowczą i studentów.

– Bo filozofia jest dla wszystkich, nieważne kim się jest – dodaje Mikołaj Kmiecik, przewodniczący Koła. – Jesteśmy trochę na nią skazani, jak to określił jeden z naszych członków. Nieważne, że ja mam 25 lat, a mój kolega 70 (bo takie osoby też mamy na roku).

Każdego to może dopaść.

I wbrew utartemu stereotypowi – także kobiety. Wśród aktywnych uczestniczek spotkań znajdziemy na przykład Roksanę Annę Rykałą, której ta nauka pozwala odpowiedzieć na pytania, jakie każdy prędzej czy później sobie zada, niezależnie od wieku czy płci.

– „Filozofia na szpilkach” pozostaje wciąż tą samą filozofią i to nie jest tak, że są jakieś ulgi czy udowadnianie na siłę swojej wartości, bo jest się kobietą wśród mężczyzn. Albo coś wiesz, czegoś szukasz, albo nie, to jedyny podział – tłumaczy Rykała.

Po co w ogóle zajmować się filozofią? Na to pytanie odpowiada drugi opiekun naukowy Koła, profesor AJD, dr hab. Maciej Woźniczka: – Ona daje niesamowite możliwości oglądu świata, tego, co jest poza nim (np. Bóg) i samego siebie. Nie ma szans na uzyskanie tego rodzaju zrozumienia, przeżycia czy wreszcie doświadczenia w naukach szczegółowych. Filozofia jest drogą do samego siebie, dopiero dzięki niej można nauczyć się żyć.

I to właśnie członkowie Koła udowadniają. Organizują nie tylko liczne spotkania i dyskusje, w których udział często biorą dziesiątki osób, również ze szkół licealnych, ale też konferencje naukowe. Ostatnio głośno było na przykład o ich „Górskim Filozofowaniu”, będącym okazją do spojrzenia na intrygujące problemy z góry, również dosłownie, ponieważ podjęto się rozważań i refleksji w kontekście górskiej wędrówki.

Popularyzacja filozofii na tym się nie kończy. Jej młodzi amatorzy mają wiele pomysłów. Już teraz publikują w sieci krótkie wywiady oraz przekonują, jak ważną, potrzebną i przyjemną rzeczą jest ta dziedzina. Można je znaleźć na kanale YouTube pod adresem: goo.gl/DMG1rZ.

– Planujemy dodawać ich więcej – zdradza Mikołaj Kmiecik. – Chcemy bardziej wyjść do ludzi, zadawać im różne pytania, co ma na celu sprowokować ich do myślenia i zainteresowania studiowaniem filozofii bądź uczestnictwem w naszych spotkaniach.

Do Koła Filozofów mogą dołączyć studenci AJD, z kolei udział w spotkaniach i dyskusjach może wziąć każdy zainteresowany. Koło nie stawia żadnych ograniczeń. Wystarczy przyjść na wyznaczone spotkanie. Więcej informacji można zaczerpnąć z profilu na Facebooku (Koło Naukowe Filozofów AJD) oraz na stronie internetowej: filozofia.net.pl.

Michał Wilk

[Pozostałe aktualności](#)